

PRL Uniwersum

Polska Rzeczpospolita Ludowa

Codzienne absurdy i symbole władzy w sercu Warszawy



Poznaj PRL-owską Rzeczpospolitą Ludową poprzez napięcia między codziennym życiem a monumentalną miejską symboliką.



Finansowane przez
Unię Europejską



Sfinansowane ze środków Unii Europejskiej. Wyrażone poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami i opiniami autora (autorów) i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy Unii Europejskiej lub Europejskiej Agencji Wykonawczej ds. Edukacji i Kultury (EACEA). Ani Unia Europejska, ani EACEA nie ponoszą za nie odpowiedzialności.

Informacje ogólne



Miejsce startowe

Muzeum Życia w Komunizmie, ul. Piękna 28/34, Warszawa, Polska.



Odległość: około 4,5 km pieszo

Czas trwania: 2 godziny 20 - 2 godziny 40 minut



Przydatne materiały

Naładowany telefon; słuchawki (opcjonalnie); mapa cyfrowa lub papierowa; wygodne obuwie; długopis lub ołówek oraz czysta kartka papieru do realizacji zadania kreatywnego.



Poziom dostępności usług

Łatwy do średnio trudnego; dłuższa, płaska trasa w centrum miasta; kilka przystanków można zrealizować na zewnątrz, jeśli dostęp do wnętrza jest niemożliwy.



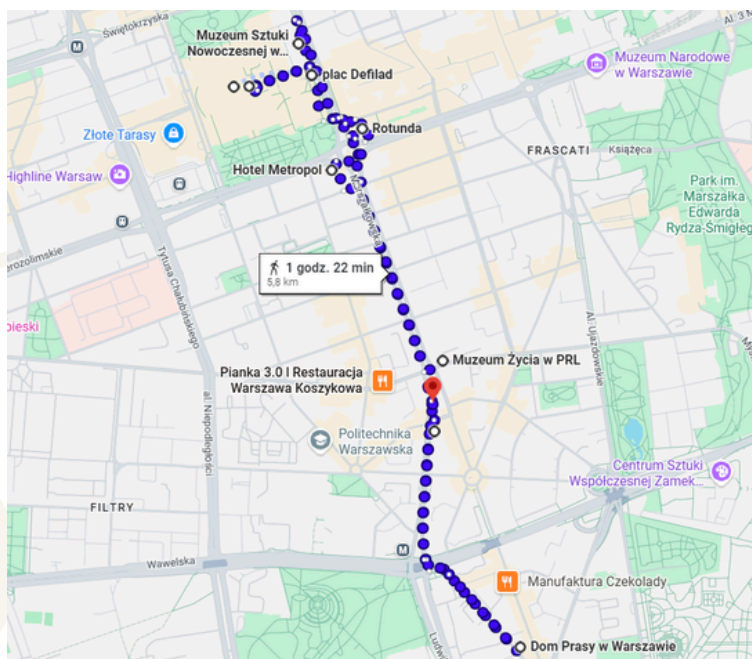
Grupa docelowa

Młodzież w przedziale wiekowym 16-30 lat; grupy zróżnicowane; wcześniejsza wiedza nie jest konieczna.

Zeskanuj kod QR,
aby wyświetlić
mapę i zapoznaj
się z całą trasą



Scan Me!



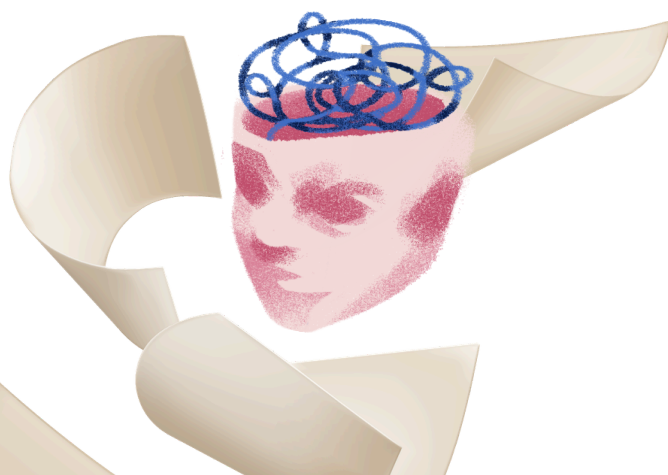
Wstęp do wycieczki

Witamy w „Wszechświecie PRL”! Czy kiedykolwiek zastanawiałeś się, jak to jest funkcjonować w rzeczywistości, w której władza stara się kontrolować każdy krok obywatela? Od sztygów oświetlających ulice po to, co można zjeść na obiad? Dzisiejsze centrum Warszawy to niegdyś ogromna scena propagandowa. Podczas tego spaceru odkryjemy monumentalne budynki, aby zobaczyć absurdalne i fascynujące codzienne życie ludzi, którzy po prostu musieli... przetrwać w tym systemie. Bądź czujny i naucz się odczytywać miasto między wierszami.

W jaki sposób przeciętni ludzie zdołali zbudować swój własny, normalny świat pod osłoną monumentalnej ideologii i absurdalnych wymagań władz?



To pytanie powinno Ci towarzyszyć na każdym kroku tej wycieczki. Zachęca Cię do spojrzenia na te wspaniałe budowle nie jako na zwykłe pomniki, lecz jako na „scenografię” spektaklu zwanego **„Wszechświat Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”**, z którym mieszkańcy Warszawy musieli się zmagać każdego dnia i w którym nauczyli się zręcznie poruszać.



Przystanek #1: Muzeum Życia w Czasach Komunizmu, Piękna 28/34

Życie domowe, niedobór oraz materialna kultura adaptacji.

Zaczynamy w mikroskali – w mieszkaniu w bloku z wielkiej płyty. Oficjalna propaganda lat 70. i 80. obiecywała nowoczesność i dobrobyt, ale codzienna rzeczywistość obywateli kryła się za pustymi półkami i wielogodzinnymi kolejkami. Planowa gospodarka PRL-u zmagiała się z permanentnym niedoborem podstawowych dóbr. Aby zaradzić kryzysowi gospodarczemu, władze wprowadziły kartki na cukier w 1976 roku, a w stanie wojennym (po 1981 roku) reglamentacja objęła niemal wszystko: od mięsa, masła i mąki, po buty i benzynę. Reżim starał się kontrolować życie prywatne poprzez wymuszoną uniformizację – od jednolitych opakowań proszku do prania „Ixi” po identyczne regały ścienne „Kowalski” w każdym salonie. Widzimy tu, jak wielka ideologia zderzała się z codzienną potrzebą zaradności, gdzie każdy przedmiot naprawiony domowymi sposobami stawał się małym aktem autonomii.



Scan Me!

Teraz, gdy dostrzeżliśmy ciasne, ściśle kontrolowane i borykające się z niedoborami wnętrza mieszkań, wyjdźmy na zewnątrz.

Zauważ, jak dramatycznie zwiększa się skala – kierujemy się w stronę Placu Konstytucji, który w latach 50. XX wieku został zaprojektowany jako ogromna, publiczna scena dla nowego, socjalistycznego społeczeństwa.

NEXT STEP



Idź w kierunku Placu Konstytucji.

Za pomocą tego przejścia dostrzegasz, jak zmienia się skala – od wnętrza obiektów do ulic oraz monumentalnej kompozycji miejskiej.

Przystanek #2: Plac Konstytucji

Miasto jako tło porządku socjalistycznego.

Stoisz w samym centrum jednego z najwspanialszych przykładów socrealizmu w Europie, oficjalnie otwartego 22 lipca 1952 roku – w dniu ogłoszenia nowej Konstytucji PRL. Architektura socrealistyczna („socjalistyczna w treści, narodowa w formie”) miała wyrażnie określone zadanie:

Aby zastraszyć jednostkę i wzbudzić respekt mas. Monumentalna skala, doskonała symetria oraz rozległa, otwarta przestrzeń zostały zaprojektowane z myślą o masowych paradach pierwszomajowych i wielkich wiecach politycznych. Ten plac to ogromny miejski teatr. Trzy masywne latarnie kandelabrowe oraz potężne arkady miały nawiązywać do klasycznych projektów, ale ich prawdziwym celem było stworzenie scenariusza ludzkich zachowań i ruchu w przestrzeni publicznej, w której jednostka miała czuć się mała w obliczu potęgi państwa.



Rozejrzyj się po placu i zlokalizuj jedną z dużych płaskorzeźb przedstawiających robotników na ścianach.

Zauważ ich bohaterskie postawy.

Gdybyś miał wprowadzić jeden realistyczny, nieoszlifowany element życia codziennego do tej kamiennej sceny propagandowej, co by to było? Podziel się swoją myślą z grupą.

Kontynuuj wędrówkę po Placu Konstytucji, zwróć uwagę na elewacje budynków mieszkalnych w tym miejscu, to właśnie tutaj ideologia i propaganda zostały wyryte bezpośrednio w kamieniu.

NEXT STEP



Kontynuuj spacer do Dzielnicy Marszałkowskiej (MDM)

Przystanek #3: Dzielnica Mieszkaniowa Marszałkowska, MDM

Propaganda obecna w codziennym życiu.

MDM, zbudowany w latach 1950–1952, miał na celu realizację stalinowskiego dekretu: „wprowadzić klasę robotniczą do centrum miasta”. Ponieważ przedwojenna Warszawa była miastem burżuazyjnym, nowy reżim pragnął zasiedlić odbudowane centrum lojalnymi robotnikami.

Monumentalne płaskorzeźby, które można zobaczyć na ścianach, przedstawiają wyidealizowane, zrekonstruowane społeczeństwo: dumnych hutników, murarzy, którzy byli liderami w wydajności pracy, nauczycieli oraz matki z dziećmi. Była to wizualna lekcja tego, kto, według oficjalnej propagandy, buduje nową Polskę. Jednak pod tą fasadą pięknych dekoracji kryje się gra pozorów.

Apartamenty, mimo że jak na ówczesne czasy nowoczesne, z centralnym ogrzewaniem i łazienkami, były niezwykle małe, a przydział miejsc w dużej mierze uzależniony był od politycznej lojalności wobec Partii.



Reżim nadzorował architekturę placów, ulic oraz przydział mieszkań, ale system wymagał także absolutnego monopolu na informacje. Udajmy się w kierunku budynku przy Marszałkowskiej 3/5, gdzie znajdowało się medialne centrum tamtej epoki.

NEXT STEP



Idź w kierunku Press House, Marszałkowska 3/5

Przystanek #4: Dom Prasy, Marszałkowska 3/5

Media, propaganda oraz ciągłość pod presją.

Ten nowoczesny budynek, wzniesiony w latach 1926-1927, przypomina, że w PRL-u władza nie ograniczała się do architektury – była ukryta w cenzurowanych słowach. Po II wojnie światowej budynek został przejęty przez koncern RSW „Prasa-Książka-Ruch”, z którego każdego ranka rozsyłano po całej Polsce „Trybunę Ludu” – oficjalną gazetę PZPR (Polska Zjednoczona Partia Robotnicza) – oraz popularne „Życie Warszawy”. Dom Prasy to miejsce niezwykłej ciągłości pod presją, które po 1945 roku stało się główną fabryką komunistycznej propagandy. Ilustruje, jak przestrzeń miejska służyła reżimowi do systematycznej kontroli umysłów.



Wyobraź sobie, że żyjesz w epoce, w której nie istnieje Internet, a jedynym źródłem informacji o świecie (prasa, radio, telewizja) jest jedna partia polityczna.

Jak byś próbował zweryfikować, co jest prawdą, a co kłamstwem? Gdzie poszukiwałbyś wiedzy? Porozmawiajcie o tym w parach lub w dwóch grupach.

Skoro już rozumiemy, jak reżim kontrolował słowo pisane w Domu Prasy, kontynuujemy naszą wędrowkę ulicą Marszałkowską w kierunku ronda Dmowskiego. Zobaczymy miejsce, które w latach 60. miało stać się symbolem nowoczesnej Warszawy, ale dla przeciętnych ludzi było przede wszystkim centrum nieoficjalnego handlu i dążenia do luksusu.

NEXT STEP →

Kontynuuj w stronę Hotelu Metropol.

Przystanek #5: Hotel Metropol, róg ulicy Marszałkowskiej i Alej Jerozolimskich

**Turystyka, nowoczesność
oraz design socjalistycznego życia miejskiego.**

Stoisz w miejscu, które w latach 60. miało stać się nową, zachodnią wizytówką Warszawy. Otwarty w 1965 roku hotel Metropol zachwycił nowoczesną, przeszkloną fasadą, a pobliski, lekki pawilon Cepelii z 1966 roku (projektu Zygmunta Stępińskiego) miał promować polską sztukę ludową. Jednak pod tym pancerzem nowoczesności kryła się fascynująca „gra pozorów”. Okolice hotelu były sercem warszawskiego czarnego rynku, stanowiąc królestwo „cinkciarzy”.

Nielegalni cinkciarze => pod czujnym nadzorem milicji obywatele nabywali od nich dolary amerykańskie jedynie po to, aby zasmakować luksusu w sklepach Pewex: kupić zagraniczne dżinsy, klocki LEGO czy prawdziwą Coca-Colę.



Zaledwie kilka kroków dzieli to ekskluzywne miejsce od kolejnego symbolu nowoczesnej Warszawy lat 60. Przejdźmy przez ulicę do charakterystycznego, okrągłego budynku Rotundy, gdzie nowoczesna architektura połączyła się z wielką tragedią.

NEXT STEP

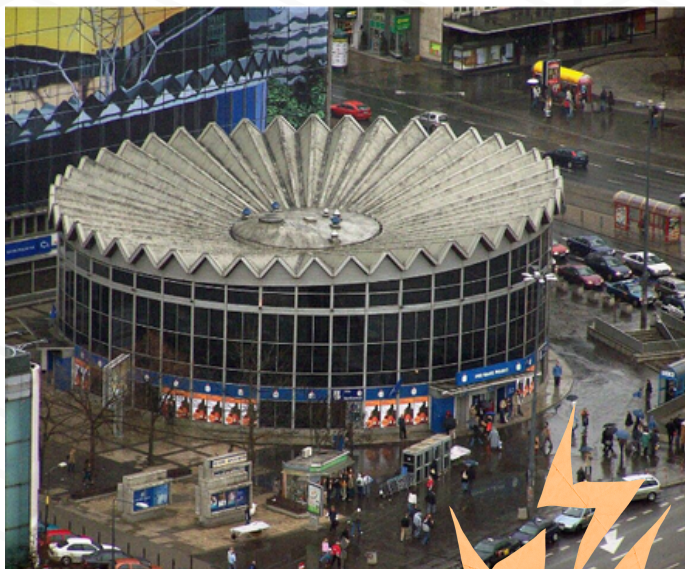


Idź do Rotundy PKO.

Przystanek #6: Rotunda PKO, Marszałkowska 100/102

Katastrofa, odbudowa i problem autentyczności.

Oto Rotunda – zakończona w 1966 roku jako architektoniczne zwieńczenie tzw. Ściany Wschodniej, zaprojektowanej przez Jerzego Jakubowicza. Jej charakterystyczny dach, przypominający zęby piły lub czapkę generalską, szybko stał się symbolem nowoczesności stolicy. Jednak 15 lutego 1979 roku, o godzinie 12:37, miejsce to stało się sceną jednej z największych tragedii w powojennej historii miasta. Potężny wybuch gazu niemal całkowicie zniszczył budynek, zabijając 49 osób i raniąc ponad 100. Wokół katastrofy natychmiast zaczęły krążyć plotki i teorie spiskowe, ujawniając całkowity brak zaufania mieszkańców do oficjalnych komunikatów państwowych. Budynek został odbudowany w rekordowym czasie – zaledwie osiem miesięcy – a w 2019 roku zastąpiono go nowoczesną, lżejszą konstrukcją.



Stań obok tablicy pamiątkowej. Oficjalna wersja mówiła, że był to wypadek (wybuch gazu), jednak w 1979 roku ludzie szeptali o napadzie na bank lub bombie, ponieważ nie ufali mediom państwowym.
Jak brak zaufania do władz wpływa na reakcje społeczeństwa w obliczu kryzysów? Czy wciąż łatwiej przyjmujemy teorie spiskowe, gdy nie mamy zaufania do instytucji?

Opuść Rondo Dmowskiego i przejdź podziemnymi przejściami – które same w sobie stanowiły labirynt PRL-owskiego handlu – w kierunku Placu Defilad. Staniemy u stóp olbrzyma, który zdominował nie tylko panoramę, ale i całe życie Warszawy.

NEXT STEP



Kieruj się w stronę Pałacu Kultury i Nauki.

Przystanek #7: Pałac Kultury i Nauki, Plac Defilad 1

Monumentalizm, wdzięczność i język dominacji.

Wzniesiony w latach 1952-1955 jako „dar narodu radzieckiego dla narodu polskiego”, Pałac Kultury i Nauki (PKiN) osiąga wysokość 237 metrów i wciąż wywołuje skrajne emocje. Projekt Lwa Rudniewa, łączący socrealizm z elementami polskiego renesansu, stanowił brutalną demonstrację dominacji Związku Radzieckiego nad Polską po II wojnie światowej.

Aby stworzyć przestrzeń dla tego ogromnego budynku, zniszczono siatkę kilkudziesięciu przedwojennych ulic i kamienic, które przetrwały bombardowania. Pałac miał ilustrować potęgę komunizmu i sprawować kontrolę nad przestrzenią miejską – był dostrzegalny z niemal każdego zakątka stolicy.

Stała się centralnym miejscem oficjalnych zjazdów PZPR w Sali Kongresowej, ale paradoksalnie to właśnie tam w 1967 roku wystąpił zespół The Rolling Stones, wprowadzając do PRL-u powiew zachodniej wolności.



Czy uważasz, że architektura narzucona przez dyktaturę powinna być zniszczona, czy raczej zachowana jako przestroga i świadek historii?



Odwróć się plecami do potężnej wieży Pałacu i spójrzmy na rozległy betonowy dziedziniec wokół niej.

Przenieśmy się na Plac Defilad, w miejsce, gdzie niegdyś znajdowała się najważniejsza trybuna w kraju.

NEXT STEP



Udaj się na Plac Defilad.

Przystanek #8: Plac Defilad (Plac Defilad)

Ceremonie, parady i choreografia zgody.

Plac Defilad został utworzony równocześnie z Pałacem Kultury i stanowił największy plac miejski w Europie Środkowej. To właśnie tutaj, przed kamienną trybuną honorową, miały miejsce ogromne, starannie zorganizowane wiece, pochody pierwszomajowe oraz defilady wojskowe. Kluczowym momentem w historii placu był 24 października 1956 roku. W trakcie politycznej odwilży nowy lider partii, Władysław Gomułka, zwrócił się do setek tysięcy ludzi, obiecując reformy oraz zakończenie stalinowskiego terroru. Ta przestrzeń, zaprojektowana z myślą o masowej kontroli ludzkich zachowań i manifestacji lojalności wobec reżimu, szybko przekształciła się po 1989 roku w ogromny, dziki, wolnorynkowy bazar z metalowymi halami handlowymi, symbolizujący gwałtowne przejście od komunizmu do kapitalizmu.



*Odłóżcie swoje
telefony.
Stańcie w doskonałej,
prostej linii,*

*Ramię w ramię, przez 30
sekund, w całkowitej ciszy,
patrzcie przed siebie, nie
poruszając się.*

*Poczuj całkowitą dyscyplinę
komunistycznego
zgromadzenia.*

Skoro już poznaliśmy, jak władze organizowały masowe wiece na placu Defilad, przejdźmy do bliższego otoczenia Pałacu Kultury. Tam odkryjemy zupełnie inny, kolorowy język, którym reżim starał się ożywić szarą codzienność lat 60. i 70. XX wieku.

Idź w kierunku obszaru związanego z neonowym dziedzictwem wokół Pałacu Kultury i Nauki.

NEXT STEP →

Udaj się w stronę Muzeum Neonów

Przystanek #9: Muzeum Neonów, Pałac Kultury i Nauki w Warszawie

Zaprojektowane pragnienie i wizualny język późnego socjalizmu.

Po odwilży politycznej w 1956 roku władze PRL podjęły decyzję o tzw. „neonizacji” stolicy. Duże, kolorowe neony (projektowane przez uznanych grafików i architektów) miały nadać Warszawie kosmopolityczny, zachodni charakter, jednak w rzeczywistości pełniły inną rolę niż na Zachodzie – zamiast reklamy komercyjnej (prywatne firmy praktycznie nie istniały), stanowiły element prestiżu państwa oraz informacji miejskiej (np. „Kino”, „Szkło nietłukące”, „Restauracja”). Te świetlne iluminacje dowodzą, że PRL nie był jedynie szary i monumentalny, a reżim potrafił za pomocą nowoczesnego designu maskować niedobory gospodarcze i łagodzić swój wizerunek.



Neony w czasach PRL-u były wyjątkowym połączeniem sztuki użytkowej i propagandy państwowej – miały oświetlać rzeczywistość i przyciągać uwagę do miejsc, w których często brakowało podstawowych dóbr.

Teraz nadeszła Twoja kolej!

Na kartce papieru narysuj długopisem prosty, jednoliniowy kontur swojego neonu (symbolu lub hasła) reprezentującego ten przystanek. Podziel się szkicem z grupą i odgadnij jego znaczenie!

Przejdź na północną stronę Placu Defilad, przed Muzeum Sztuki Nowoczesnej (ul. Marszałkowska 103). Tutaj współczesna Warszawa tworzy zupełnie nowy, demokratyczny rozdział swojej historii.

Kieruj się w stronę Placu Centralnego oraz Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie – miejsca związanego z dziedzictwem neonów w okolicy Pałacu Kultury i Nauki.

NEXT STEP



Przejdź na Plac Centralny do Muzeum Sztuki Nowoczesnej

Przystanek #10: Plac Centralny - Muzeum Sztuki Współczesnej w Warszawie

**Reinterpretacja, demokratyczne ponowne wykorzystanie oraz
zmieniające się centrum miasta.**

Nasz spacer kończy się przed białym, minimalistycznym budynkiem Muzeum Sztuki Nowoczesnej (MSN), zaprojektowanym przez Thomasa Phifera, który stanowi wyraźny kontrast z szarym i monumentalnym Pałacem Kultury. Obok trwa budowa tzw. Placu Centralnego, mająca na celu zazielenienie dawnej betonowej pustyni Placu Defilad i przywrócenie jej mieszkańcom. To symboliczny koniec gry pozorów: Przestrzeń, która przez wiele lat służyła autorytarnej władzy do kontrolowania społeczeństwa, staje się obecnie otwarta i zróżnicowana. Warszawa nie zatarła swojego dziedzictwa PRL-u, lecz nadała mu nowe, obywatelskie znaczenie.



Zwróć uwagę na zderzenie Pałacu Socrealistycznego z nowoczesnym MSN-em. Która „scenografia” z okresu PRL-u na tej trasie najbardziej Cię zaskoczyła? Czy współczesna Warszawa skutecznie radzi sobie z tą skomplikowaną, narzuconą przeszłością? Podziel się swoimi refleksjami.

Ogromne gratulacje! Twoja misja w uniwersum PRL-u została oficjalnie zakończona. Przeszedłeś całą trasę, bezbłędnie demaskując „grę pozorów” reżimu. Udowodniłeś, że potrafisz spojrzeć na miasto krytycznym okiem – dostrzegając ukryte znaczenia w architekturze, czytając między wierszami i zrećtnie poruszając się w narzuconych strukturach.

Miej tę uważność przy sobie każdego dnia! Świat wokół nas – reklamy, media społecznościowe i przestrzenie publiczne – nieustannie stara się manipulować naszymi myślami. Jednak teraz masz narzędzia, aby zawsze poszukiwać prawdy pod powierzchnią oficjalnego przekazu. Wyrusz w miasto z podniesioną głową!



Ta broszura została stworzona przez
Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej
im. Jerzego Regulskiego (FRDL)
w ramach projektu Empower Youth, Explore Stories (EYES)

Skontaktuj się z nami

Katarzyna Doherty
katarzyna.doherty@frdl.org.pl

Małgorzata Zielińska
malgorzata.zielinska@frdl.org.pl



[http://www.](http://www.dlamlodych.frdl.pl/projekty/empower-youth-explore-stories-eyes)

[dlamlodych.frdl.pl/projekty/empower-youth-explore-stories-eyes](http://www.dlamlodych.frdl.pl/projekty/empower-youth-explore-stories-eyes)



[FundacjaRozwojuDemokracjiLokalnej](https://www.facebook.com/FundacjaRozwojuDemokracjiLokalnej)



[company/fundacja-rozwoju-demokracji-lokalnej](https://www.linkedin.com/company/fundacja-rozwoju-demokracji-lokalnej)